Białystok, 20 kwietnia, 2018

INFORMACJA PRASOWA
Redakcje: wszystkie/ lokalne/
można publikować bez podawania źródła

Nowa kolekcja marki Pigeon

Marilyn Monroe śpiewała, że diamenty są najlepszym przyjacielem kobiety. Ale kogo stać na diamenty? Za to bielizna jest na wyciągnięcie ręki – klasyczna albo seksowna, stonowana albo kipiąca barwami. Taka jak w kolekcji Praline.

Praline to najmłodsze „dziecko" Anny Andruszkiewicz i Edyty Kośko, właścicielek firmy Pigeon z Białegostoku - długo wyczekiwane i dopieszczone w najdrobniejszych szczegółach.

- Od początku istnienia naszej firmy przyświeca nam jedna zasada, której konsekwentnie się trzymamy. Nie zaproponujemy naszym klientkom czegoś, czego same byśmy nie założyły – zapewniają panie. - Oczywiście trzymamy rękę na pulsie i jesteśmy na bieżąco z najnowszymi trendami.

Konsekwentnie też poszerzają swoją ofertę – do koszulek i piżam dołączyły bieliznę nocną i lekkie stroje dla kobiet w ciąży.

- Kiedy same spodziewałyśmy się dzieci, raziło nas, że w zasadzie nie mamy co na siebie nałożyć, zwłaszcza na noc. Dostępne piżamy przypominały bezkształtne worki w smutnych kolorach. A przecież w ciąży nadal jesteśmy kobietami i chcemy czuć się kobieco – mówi Anna Andruszkiewicz, dyrektor kreatywna w firmie.

Zainteresowanie było ogromne, stąd lekka odzież, nie tylko dla pań w ciąży, pojawia się w ofercie co sezon. Z potrzeby chwili powstała także kolekcja Praline. Nic tak nie dodaje kobiecie pewności jak piękna bielizna. Zarówno taka na co dzień, jak też na wyjątkowe okazje. Kolekcja to przede wszystkim biustonosze, do których można dobrać odpowiedni dół.

- Nie każda kobieta może sobie pozwolić na nałożenie stringów, nie wszystkie panie je lubią. Stąd do każdego biustonosza proponujemy do wyboru klasyczne figi, szorty bądź stringi - podkreśla Edyta Kośko. – Mamy też propozycje dla pań o obfitym biuście.

Wśród biustonoszy są te w tradycyjnych kolorach – beżu czy czerni. Ale z pazurem – tu seksowna siatka, tam koronka, ciekawy wzór, ułożenie ramiączek. Gdzie indziej beż

podkręca pudrowy róż, bądź wzór inspirowany motywem paisley.
Klasyka jest potrzebna, szczególnie gdy ubieramy się do pracy. Ale nie może być nudno.

- Jesteśmy dość znużone utrzymującym się od kilku lat trendem, by wszystko było szare, białe albo beżowe. Dotyczy to nie tylko bielizny, ale też wnętrz czy przedmiotów użytkowych – mówią założycielki firmy Pigeon. – My nie chcemy się temu poddać, my kochamy kolor! Jest on szczególnie potrzebny w naszym ponurym klimacie.

Panie, które mają podobne zapatrywania nie zawiodą się kolekcją Praline. Wesołe, niezwykle optymistyczne połączenie beżu, różu i limonowej zieleni albo krwista czerwień z elementami czerwieni z pewnością wzbudzą ich zachwyt. Wygląd, któremu nie można się oprzeć to nie wszystko. Bielizna firmy Pigeon to przede wszystkim jakość. Technologia to oczko w głowie Edyty.

- Bielizna musi być wygodna i wytrzymała – podkreśla. – Szycie naszych biustonoszy zlecamy jednej z najlepszych firm w Polsce.

Firma Pigeon w lutym tego roku obchodziła 11 urodziny. Jest znanym producentem bielizny, prezentującym się na zagranicznych targach i mającym rzesze klientów w kilku krajach.